

Czy rolnictwo ekologiczne w Polsce przetrwa?

1 marca 2014

Czy to koniec ekologicznego rolnictwa? Rządowa polityka na kolejne lata może zahamować rozwój polskiego rolnictwa ekologicznego, które od wejścia Polski do UE rozwija się dynamicznie. W nowej perspektywie finansowej stawka dotacji do 1 ha ma być taka sama, ale zmniejszy się o połowę dotowana powierzchnia. To może być ewenement na skalę światową – przestrzegają eksperci.

„Do rolników docierają informacje, że unijne wsparcie upraw ekologicznych zostanie zmniejszone. To jest niepokojące. Zależy nam na bezpiecznej, zdrowej żywności, a ta pochodzi przede wszystkim z gospodarstw ekologicznych, które zachowują większy reżim co do systemu produkcyjnego i ilości stosowanej chemii” – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Tadeusz Solarski, wiceprezes Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych.

Chodzi o projekt Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 przygotowany przez resort rolnictwa. Według ekspertyzy opracowanej przez senackie Biuro Analiz i Dokumentacji projekt ten przewiduje dalsze obostrzenia (wprowadzone już częściowo w ubiegłym roku), co może pogłębić regres polskiego rolnictwa ekologicznego. Przewidziano dopłaty o 50 proc. niższe od tych, które spożytkowano w PROW 2007-2013. Stawki dotacji do 1 ha pozostaną takie same, jak w PROW 2007-2013, za to zmniejszona zostanie o połowę dotowana powierzchnia.

W ocenie ekspertów można się spodziewać zmniejszenia liczby gospodarstw ekologicznych w Polsce, co będzie ewenementem na skalę światową. „Program Rozwoju Obszarów Wiejskich w obecnym kształcie może spowodować zahamowanie rozwoju gospodarstw

ekologicznych oraz zagrozić różnorodności biologicznej terenów rolniczych. Program nie zakłada działań wspierających ochronę pszczół miodnych i dziko żyjących owadów zapylających. Aktywny udział wielu osób i organizacji w konsultacjach społecznych pokazały, że projekt wymaga wielu daleko idących zmian. Mam nadzieję, że MRiRW uwzględni przesłane uwagi rosnącej grupy rolników i konsumentów. Trzeba pamiętać o tym, że rozwój rolnictwa musi odbywać się z poszanowaniem środowiska naturalnego” – komentuje Katarzyna Jagiełło, koordynatorka kampanii „Zrównoważone Rolnictwo” Greenpeace.

„W programie rolno-środowiskowym też jest wiele nowych regulacji, które zmieniają sposób dofinansowania. Dopóki do końca nie poznamy tych zasad, to program będzie budzić uzasadnione obawy, że będzie gorzej niż było. Musi dojść do konsensusu i pewnie w drodze konsultacji zostanie wybrany wariant korzystny zarówno dla rolników, jak i dla strony finansującej” – liczy Tadeusz Solarzski.

Według danych ministerstwa rolnictwa pod koniec ubiegłego roku w Polsce kontrolą jednostek certyfikujących objętych było 26,5 tys. producentów ekologicznych, w tym 25,9 tys. gospodarstw gospodarujących na ponad 650 tys. ha. Jest to około 10-proc. wzrost powierzchni i liczby gospodarstw w stosunku do 2011 r. Jak podają senaccy eksperci, przyczyną tak gwałtownego zainteresowania rolnictwem ekologicznym były korzystne unijne dotacje, o które rolnicy mogli ubiegać się od 2004 roku.

Na podstawie: Newseria, Greenpeace Polska

Źródło: Ekologia.pl